

Sygn. akt II Ca 644/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SO Małgorzata Grzesik (spr.) SR del. Agnieszka Kuryłas
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Alaszewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 listopada 2016 roku w S.

sprawy z powództwa **L. G.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w G.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 10 marca 2016 roku, sygn. akt I C 775/15

1. **oddala apelację;**

2. **odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSO Małgorzata Grzesik SSO Zbigniew Ciechanowicz SSR(del.) Agnieszka Kuryłas

**Sygn. akt II Ca 644/16**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie oddalił powództwo L. G. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w G. o zapłatę oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania strony pozwanej.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym sprawy i rozważaniach:

W dniu 28 maja 2015 r. w godzinach 8.00-10.20 funkcjonariusze Zakładu Karnego w G. przeprowadzili kontrole celi nr 105 na oddziale E I, gdzie w rzeczach osadzonego L. G. ujawnili trzy kostki masy plastycznej koloru czarnego i 9 sztuk tabletek psychotropowych. Tabletki psychotropowe L. G. miał ukryte w pudełku po papierosach. Zabezpieczoną masę plastyczną funkcjonariusz T. W. poddał wstępnym testom (...), które, dały wynik pozytywny dla obecności w

składzie masy narkotyku o nazwie J. (...). O powyższym funkcjonariusze powiadomili Komendę Powiatową Policji w G., której patrol przyjechał do Zakładu Karnego i zabezpieczył masę plastyczną do dalszych badań.

Osadzony Ł. G. złożył pisemne oświadczenie, iż zabezpieczona masa plastyczna stanowi jego własność, nie ujawnił jednak, w jaki sposób wszedł w posiadanie przedmiotowej masy plastycznej.

Decyzją z dnia 28 maja 2015 r. dyrektor Zakładu Karnego w G. zarządził podjęcie czynności wyjaśniających powstania przebiegu zdarzenia z dnia 28 maja 2015 r. w postaci ujawnienia przedmiotu niebezpiecznego lub niedozwolonego na terenie jednostki organizacyjnej - Zakładu Karnego w G.. Do przeprowadzenia czynności wyznaczył jednocześnie kpt. T. W. - starszego inspektora D. Ochrony Zakładu Karnego w G..

W dniu 29 maja 2015 r. T. W. zawniósł o ukaranie osadzonego Ł. G. karą dyscyplinarną za posiadanie w celi przedmiotów, które mogą stanowić zagrożenie dla porządku i bezpieczeństwa w zakładzie karnym. Zaproponował karę pozbawienia prawa do otrzymywania paczek żywnościowych przez 3 miesiące. W dniu 1 czerwca 2015 r. dyrektor Zakładu Karnego w G. ukarał Ł. G. karą dyscyplinarną polegającą na zakazie otrzymywania paczki żywnościowej przez 3 miesiące za posiadanie w celi 9 sztuk tabletek psychotropowych oraz substancji o działaniu odurzającym. Ł. G. przed wymierzeniem kary dyscyplinarnej przyznał się do posiadania 9 sztuk tabletek psychotropowych, oświadczając, iż bierze je kiedy ma kłopoty ze snem, nie przyznał się do posiadania środka odurzającego w postaci masy plastycznej, wskazując, iż jest to plastelina.

Ł. G. znajdował się w kwietniu i maju 2015 r. na wykazie osadzonych mających kontakt z narkotykami w Zakładzie Karnym w G. oraz na wykazie osób zainteresowanych obrotem substancjami psychotropowymi, z uwagi na to, iż w 2011 r. odmówił poddaniu się badaniu moczu na obecność substancji psychotropowych, a co do takich osób zgodnie z zarządzeniem dyrektora zakładu karnego należy wzmocnić nadzór i kontrolę przed wyjściem osadzonego z oddziału mieszkalnego i po powrocie do oddziału mieszkalnego, po odbytych widzeniach, zajęciach kulturalno-oświatowych, posługach religijnych oraz podczas kontroli paczek i przedmiotów dostarczanych takim osadzonym.

W dniu 10 czerwca 2015 r. T. W. sporządził notatkę z czynności wyjaśniających, w której opisał przebieg kontroli z dnia 28 maja 2015 r. i ujawnienie w rzeczach Ł. G. trzech kostek masy plastycznej koloru czarnego i 9 tabletek psychotropowych.

Prokurator Rejonowy w Goleniowie nadzorował śledztwo sygn. akt Ds. 1014/15 w sprawie posiadania w dniu 28 maja 2015 r. w Zakładzie Karnym w G. środka odurzającego o wadze 15,-3 grama netto przez określoną osobę tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r, o przeciwdziałaniu narkomanii. W trakcie postępowania ustalono w oparciu o opinię biegłego z zakresu fizykochemii, iż zabezpieczone w rzeczach Ł. G. trzy bryłki substancji klastycznej nie zawierają w swoim składzie środków odurzających ani substancji psychotropowych, w związku z czym prokurator umorzył postępowanie.

Wydawanie leków w Zakładzie Karnym w G. odbywa się w ten sposób, że osadzony musi niezwłocznie przyjąć lek przy jego wydaniu przez pielęgniarkę lub funkcjonariusza. W razie, kiedy osadzony ma przepisane leki doraźne, wydawanie tych leków odbywa się doraźnie na żądanie osadzonego.

Postanowieniem z dnia 10 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział Penitencjarny nie uwzględnił skargi Ł. G. na decyzję dyrektora Zakładu Karnego w G. o pozbawieniu go możliwości otrzymywania paczek żywnościowych na okres 3 miesięcy, wskazując, iż zaskarżona decyzja była wydana przez uprawniony organ, zgodnie z procedurą, nie była sprzeczna z zapisami regulaminu i została uzasadniona, a nadto nie można jej zarzucić niezgodności z prawem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy, uznał że powództwo podlega oddaleniu.

Sąd wskazał, że roszczenie powoda znajdowało oparcie w art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. W pozwie powód wskazał, iż żąda zadośćuczynienia za straty moralne, stresy, ciche szykany, komplikacje z otrzymaniem nagrody w postaci wniosku nagrodowego. Podczas przesłuchania w charakterze strony powód wskazał bowiem, iż żąda zadośćuczynienie

za to, że w związku z niesłusznym ukaraniem go karą dyscyplinarną doznał naruszenia jego dóbr osobistych w postaci tego, że nie mógł zmienić podgrupy, ma problemy z dostaniem się do pracy, ma częstsze przeszukania, słyszy insynuacje, że handluje narkotykami, że są przeszukiwane osoby, które go odwiedzają, że słyszy, że jest naćpany, że oddziałowi przychodzą i zagląдают do celi.

Sąd zwrócił uwagę, że powód w rozpoznawanej sprawie nie potrafił nazwać dóbr osobistych, które naruszył zdaniem powoda pozwany. Z jego zeznań wynika jednak, iż domagał się ochrony jego godności, dobrego imienia, równego traktowania, godnego, spokojnego i humanitarnego odbywania kary pozbawienia wolności, zdrowia psychicznego.

Jednocześnie Sąd zaznaczył, że rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne.

W ocenie Sądu Rejonowego nie można podzielić stanowiska powoda, iż okoliczności ustalone w sprawie pozwalają na przypisanie pozwanym odpowiedzialności na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c.

Okolicznością bezsporną w sprawie było to, że powód podlega częstszym przeszukaniom i wzmożonej kontroli. Okoliczność ta wynika z faktu umieszczenia powoda na wykazie osadzonych mających kontakt z narkotykami w Zakładzie Karnym w G. oraz na wykazie osób zainteresowanych obrotem substancjami psychotropowymi, z uwagi na to, iż w 2011 r. odmówił poddaniu się badaniu moczu na obecność substancji psychotropowych. Powód sam w swoich zeznaniach przyznał, iż rzeczywiście raz w 2011 r. odmówił poddania się badaniom na obecność w moczu substancji psychotropowych.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 110 a §4 k.k.w. skazany nie może posiadać, poza depozytem, środków łączności oraz przedmiotów i dokumentów, które mogą stanowić zagrożenie dla porządku lub bezpieczeństwa w zakładzie karnym. Nie może ulegać wątpliwości, iż posiadanie tabletek psychotropowych w ilości 9 sztuk w celi, przez osadzonego, który znajduje się na wykazie osób zainteresowanych handlem narkotykami i środkami odurzającymi, stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu karnego. Z zeznań powoda wynika, iż tabletki te miał ukryte w pudełku po papierosach. Za niewiarygodne Sąd Rejonowy uznał zeznania powoda, iż to lekarz przepisał powodowi tabletki psychotropowe i że zalecił mu branie ich tylko w razie potrzeby, doraźnie. Z zeznań świadka T. W. starszego inspektora D. Ochrony Zakładu Karnego w G. jednoznacznie wynika, iż osadzony ma obowiązek połknąć dostarczane leki niezwłocznie po ich otrzymaniu. Gdyby miał natomiast przepisane leki tylko doraźnie, to również tylko doraźnie są one takiemu osadzonemu wydawane. Powód nie naprowadził żadnego dowodu na okoliczność, iż rzeczywiście lekarz psychiatra przepisał mu leki psychotropowe tylko doraźnie. Z twierdzeń powoda wynika trudny do zaakceptowania wniosek, że przyjmując od pielęgniarki przepisane leki, które otrzymywał codziennie i nie łykając ich, powód mógł w celi posiadać nieograniczoną liczbę tabletek psychotropowych. Już sam fakt ukrywania tych tabletek w pudełku po papierosach wskazuje na to, iż powód doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że nielegalne jest posiadanie w celi takich tabletek, a tym bardziej ich zbieranie i przetrzymywanie. Za zupełnie niewiarygodne zostały uznane również twierdzenia powoda, iż posiadał te tabletki przez swoje przeoczenie, bo zapomniał ich wyrzucić, gdy ich nie połknął. Jak wynika z zeznań świadka T. W. powód musiał przy pielęgniarce albo funkcjonariuszu roznoszącym leki udawać, że połyka tabletkę, a następnie ją wypluwać, chować i zbierać.

Sąd Rejonowy stwierdził, że powód nie wykazał, iż posiadana przez niego plastelina, czy też tabletki psychotropowe i to w ilości 9 sztuk należą do kręgu przedmiotów, które powód może posiadać w celi stosownie do treści art. 110 a k.k.w. Zarówno kostki masy plastycznej (niezależnie od tego czy zawierają w swoim składzie środki odurzające, czy też nie), jak również tabletki psychotropowe w ilości 9 sztuk są przedmiotami, których posiadanie w celi zgodnie z art. 110 a k.k.w. jest zabronione. Powód nie wykazał, aby uzyskał decyzję dyrektora zezwalającą na posiadanie przez niego ww. przedmiotów, czy też aby posiadanie tych przedmiotów dopuszczone było w porządku wewnętrznym zakładu karnego. Decyzja zatem dyrektora o ukaraniu powoda karą dyscyplinarną za posiadanie ww. przedmiotów, jako przedmiotów zabronionych była zgodna z prawem, mając na względzie przepis art. 142 § 1 k.k.w. Karą dyscyplinarną zgodnie z art. 143 § 1 pkt 4 k.k.w. jest m.in. pozbawienie możliwości otrzymania paczek żywnościowych, na okres do 3 miesięcy.

Wymierzona zatem powodowi kara dyscyplinarna w dniu 1 czerwca 2015 r. wymierzona została zgodnie z przepisami prawa, co przesądził również Sąd Penitencjarny nie uwzględniając skargi powoda na powyższą karę dyscyplinarną.

W ocenie Sądu Rejonowego zaoferowane przez pozwanego dowody pozwalały uznać, iż działanie pozwanego w postaci wymierzenia powodowi kary dyscyplinarnej z dnia 1 czerwca 2015 r. nie było działaniem bezprawnym. Pozwany wykazał również, iż znamion bezprawności nie miały działania pozwanego polegające na poddaniu powoda wzmożonemu oddziaływaniu penitencjarnemu. Częstsze przeszukania, wzmożona kontrola w stosunku do osadzonych, którzy w przeszłości swoim zachowaniem wywołali podejrzenie, iż mogą mieć kontakt ze środkami odurzającymi, podyktowane jest względami bezpieczeństwa zakładu karnego.

Sąd Rejonowy zauważył, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż zachowanie funkcjonariuszy służby więziennej względem powoda, było inne niż w stosunku do pozostałych osadzonych. Powód był częściej poddawany kontroli, jego rzeczy były częściej kontrolowane, kontrolowane były również osoby odwiedzające powoda. Niewątpliwie zatem na skutek tego rodzaju działań mogło dojść do naruszenia takich dóbr osobistych powoda jak prawo do prywatności, godności osobistej czy też równego traktowania.

Sąd I instancji wskazał jednak na drugą istotną przesłankę roszczeń z art. 24 § 1 k.c. stanowiącą o bezprawności działań skutkujących naruszeniem dóbr osobistych. Zdaniem Sądu zaoferowany przez stronę pozwaną materiał dowodowy, był wystarczający do ustalenia, iż zarzucane przez powoda działania funkcjonariuszy służby więziennej nie były bezprawne, a miały na celu zabezpieczenie Zakładu Karnego przed przenikaniem na jego teren niedozwolonych środków psychotropowych, narkotycznych o odurzających. W pierwszej kolejności Sąd wskazał, iż powód był osadzony w zakładzie karnym typu zamkniętego, który już z samej swojej definicji wiąże się z większym nadzorem nad osadzonymi. Powód przyznał podczas swoich zeznań, iż w 2011 r. nie poddał się badaniu moczu na obecność narkotyków. Ta okoliczność z kolei spowodowała umieszczenie powoda na wykazie osadzonych mających kontakt z narkotykami w Zakładzie Karnym w G. oraz na wykazie osób zainteresowanych obrotem substancjami psychotropowymi. Powód sam swoim zachowaniem, polegającym na całkowitej ignorancji powyższego obowiązku, spowodował umieszczenie go na wykazie osadzonych, którzy mieli kontakt z narkotykami i wobec których ze względów bezpieczeństwa są stosowane wzmożone środki ostrożności tj. kontrole osobiste, przeszukania.

W świetle powyższego, wobec nie wykonywania przez powoda obowiązków nałożonych z mocy prawa i odmawiana poddaniu się badaniom na obecność środków narkotycznych, Sąd za uzasadnione uznał działania strony pozwanej polegające na bieżącym kontrolowaniu celi pozwanego, poddawaniu go kontrolom osobistym, przeprowadzanie kontroli odwiedzających go osób celem zapobieżenia przemytowi na teren zakładu karnego niedozwolonych środków, ewentualnie ich niezwłocznego wykrycia. Działanie to znajduje oparcie w treści art. 116 §2, 3, 4, 5 k.k.w.

Następnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że powód w żaden sposób nie wykazał, iż funkcjonariusze pozwanego szykanowali go, nazywali „ćpunem”, czy żeby odmówiono mu z uwagi na wymierzenie kary dyscyplinarnej podjęcia pracy, czy nawet aby o taką pracę wnioskował, czy też, że na skutek ukarania nie mógł zmienić podgrupy. Nie powołał żadnych dowodów na to, że nie dostał nagrody, na skutek ukarania w dniu 1 czerwca 2015 r. Sąd wskazał przy tym, że powód został wezwany w wykonaniu zarządzenia z dnia 2 października 2015 r. w trybie art. 207 k.p.c. do naprowadzenia w terminie 7 dni wszelkich wniosków dowodowych, i zarzutów — pod rygorem ich pominięcia w razie złożenia po tym terminie. Jednocześnie pouczone powoda o treści art. 207 k.p.c. Powyższe zobowiązanie powód odebrał w dniu 8 października 2015 r. w związku z czym w dniu 15 października 2015 r. minął termin na naprowadzenie wniosków, dowodów, zarzutów i okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwu. Mimo powyższego zobowiązania powód nie naprowadził żadnych wniosków dowodowych na okoliczność wykazania zgłaszanych przez siebie twierdzeń.

Sąd Rejonowy pominął zgłaszane w terminie późniejszym wnioski dowodowe powoda m.in. o przeprowadzenie eksperymentu procesowego celem stwierdzenia czy rzeczywiście test przeprowadzany przez funkcjonariusza pozwanego zakładu wykazał w masie plastycznej zatrzymanej u powoda obecność substancji odurzającej. Ponadto dowód ten powołany był na okoliczność nie mającą znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ponieważ działanie

pozwanego polegające na wymierzeniu kary dyscyplinarnej znajdowało oparcie w przepisach prawa, gdyż powód posiadał w celi przedmioty (m.in. 9 sztuk tabletek psychotropowych), których posiadanie jest zabronione, a nadto zagraża bezpieczeństwu zakładu karnego. Nie może ulegać wątpliwości, iż na wynik testów na obecność substancji psychoaktywnych w danej substancji może być niewiarygodny z uwagi na sposób jego przeprowadzenia. Samo zatem przeprowadzenie żadanego przez powoda eksperymentu procesowego i ewentualny wynik negatywny, nie może przesądzać o bezprawności ukarania powoda karą dyscyplinarną.

Wskazano na art. 147 k.k.w., zgodnie z którym kary dyscyplinarnej nie można wymierzyć, jeżeli od dnia powzięcia przez przełożonego wiadomości o popełnieniu przekroczenia upłynęło 14 dni lub od dnia popełnienia przekroczenia - 30 dni. Ponadto wymierzoną karę dyscyplinarną wykonuje się bezzwłocznie, sędzia penitencjarny może wstrzymać wykonanie kary dyscyplinarnej na czas potrzebny do wyjaśnienia okoliczności uzasadniających jej wymierzenie, a także uchylić karę dyscyplinarną z powodu jej niezasadności lub przekazać sprawę dyrektorowi zakładu karnego do ponownego rozpoznania (art. 148 § 1 kkw). Dyrektor był zatem zobligowany do wymierzenia kary dyscyplinarnej w razie uzasadnionego podejrzenia, iż osadzony dopuścił się zawinionego naruszenia porządku wewnętrznego zakładu karnego, nawet jeszcze przed ostatecznym wyjaśnieniem wszystkich okoliczności ( w tej konkretnej sprawie – ustalenia czy kostki masy plastycznej ujawnione u powoda zawierają środki odurzające czy też nie).

Dalej Sąd I instancji wskazał, iż w okolicznościach badanej sprawy po ustaleniu w postępowaniu prokuratorskim, iż zatrzymane u powoda kostki masy plastycznej nie zawierają środka odurzającego, dyrektor zakładu karnego uchylił skutki ukarania karą dyscyplinarną z dnia 1 czerwca 2015 r., co przyznał sam powód, tj. kara została usunięta z systemu neonet jedynie w zakresie zarzucania powodowi posiadania masy plastycznej, mogącej stanowić substancję odurzającą. Sąd podkreślił przy tym, iż kara dyscyplinarna z dnia 1 czerwca 2015 r. w pozostałym zakresie została utrzymana. Powodem ukarania powoda, czego nie kwestionował sam powód, było posiadanie również 9 sztuk tabletek psychotropowych. Istniała zatem obiektywna i niezależna przyczyna wymierzenia powodowi kary dyscyplinarnej z dnia 1 czerwca 2015 r. Sam fakt późniejszego stwierdzenia, iż kostki masy plastycznej w rzeczywistości nie zawierają substancji o działaniu narkotycznym, nie przesądza jeszcze o niezgodności z prawem wydanej decyzji z dnia 1 czerwca 2015 r.

Zdaniem Sądu z zebranego w sprawie materiału dowodowego trudno uznać również, aby wymiar kary (zakaz otrzymywania paczki żywnościowej przez 3 miesiące) był inny gdyby powód został ukarany tylko za posiadanie 9 sztuk tabletek psychotropowych. Powód na rozprawie w dniu 15 grudnia 2015 r. sam wskazał, że tylko dzięki uprzejmości dyrektora Zakładu Karnego nie został mu wymierzona kara izolatki, bo taka kara jest obligatoryjna za posiadanie środków odurzających. Zatem również w odczuciu powoda zastosowana wobec niego kara dyscyplinarna nie była zbyt dotkliwa.

Z uwagi zatem na fakt, iż działanie pozwanego nie wyczerpuje znamion bezprawności, powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Na marginesie Sąd Rejonowy wskazał, iż gdyby nawet uznać, iż działanie pozwanego polegające na ukaraniu powoda karą dyscyplinarną za posiadanie kostek plastycznych zawierających substancję odurzającą było działaniem bezprawnym, to nie było podstaw do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia, ponieważ powód nie wykazał, iż poniósł szkodę niemajątkową tzw. krzywdę, o której mowa w art. 448 k.c. W okolicznościach badanej sprawy powód nie naprowadził żadnych dowodów czy to w postaci zeznań świadków czy też dokumentów, z których wynikałoby, iż wymierzenie mu kary dyscyplinarnej w dniu 1 czerwca 2015 r. wywołało u niego dyskomfort psychiczny, jakieś negatywne odczucia, uciążliwości, czy inne negatywne skutki psychiczne lub fizyczne powodujące poczucie krzywdy.

Nadto powód nie naprowadził żadnych dowodów na to, iż odmówiono mu nagrody, podjęcia pracy czy zmiany podgrupy, czy też aby go szykanowano. W ocenie Sądu same zeznania powoda w charakterze strony są w tym zakresie niewystarczające wobec kwestionowania tychże okoliczności przez pozwanego. Sąd pozbawiony był wobec powyższego dokonania jakichkolwiek ustaleń w zakresie skutków ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powoda,

a w konsekwencji rozmiaru ewentualnej krzywdy, której doznał powód, a tymi samym możliwości miarkowania zadośćuczynienia.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się na dowodach z dokumentów złożonych przez pozwanego, których wiarygodności ani prawdziwości powód nie kwestionował, jak również na zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków tj. T. W., które Sąd uznał za wiarygodne w świetle pozostałego materiału dowodowego, albowiem korelowały z treścią przedłożonych dokumentów, były logiczne, konsekwentne, szczegółowe i spójne.

Sąd Rejonowy pominął wnioski powoda o zobowiązanie strony pozwanej do udzielenia informacji, kiedy wniosek z 2011 r. dotyczący odmowy poddania się przez powoda badaniom na obecność substancji psychotropowych został uwidoczniiony w systemie (...), albowiem roszczenie o zadośćuczynienie związane było z niesłusznym wymierzeniem kary z dnia 1 czerwca 2015 r., a nie z umieszczeniem powoda na wykazie osadzonych mających kontakt z narkotykami w Zakładzie Karnym w G. oraz na wykazie osób zainteresowanych obrotem substancjami psychotropowymi. Co prawda w piśmie z dnia 2 grudnia 2015 r. powód wskazał, iż uzupełniając powództwo uzupełnia, że bezprawne działania pozwanego polegały między innymi na tym, że administracja pozwanego bezprawnie umieściła go na wykazie osób osadzonych zainteresowanych obrotem substancjami niedozwolonymi oraz mających kontakt z narkotykami. Rozszerzenie podstawy faktycznej powództwa w piśmie z dnia 2 grudnia 2015 r. było spóźnione i podlegało pominięciu, albowiem powód został wezwany w wykonaniu zarządzenia z dnia 2 października 2015 r. w trybie art. 207 k.p.c. do naprowadzenia w terminie 7 dni wszelkich wniosków dowodowych, i zarzutów - pod rygorem ich pominięcia w razie złożenia po tym terminie. Jednocześnie pouczone powoda o treści art. 207 k.p.c. Powyższe zobowiązanie powód odebrał w dniu 8 października 2015 r. ( dowód doręczenia zobowiązania - k. 52), w związku z czym w dniu 15 października 2015 r. minął termin na naprowadzenie wniosków, zarzutów i okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwu. Ponadto powód sam podczas swoich zeznaniach przyznał, iż odmówił poddania się badaniu na obecność substancji psychoaktywnych, a zatem własnym postępowaniem spowodował, iż został umieszczony na wykazie osób mających kontakt z narkotykami.

Wobec wykazania przez stronę pozwaną, iż zarzucane działanie było działaniem opartym o przepisy ustawy, a nadto wobec nie wykazania przez powoda, iż doznał krzywdy niematerialnej na skutek zarzucanych działań, roszczenie powoda podlegało oddaleniu.

Jednocześnie Sąd odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania w oparciu o art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w części dotyczącej oddalenia powództwa. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- pominięcie istotnych faktów przez zaniechanie przeprowadzenia przygotowanych czynności, nierzetelną ocenę materiału dowodowego, brak rozpoznania i uzupełnienia pozwu wniesionego natychmiast po powzięciu wiedzy, błąd przy ustaleniu stanu faktycznego, co łącznie miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że w Zakładzie Karnym w G. procedury dotyczące doraźnego wydawania leków nie funkcjonują właściwie. Pozwany podniósł iż Sąd niesłusznie uznał składane przez niego wnioski dowodowe za spóźnione, w tym nie zgodził się z odstąpieniem przez Sąd od przeprowadzenia eksperymentu procesowego. Nadto rzeczywista polityka wydawania leków zdaniem pozwanego pozostawała niewyjaśniona, gdyż Sąd końcowo nie zamierzał nawet wyjaśnić sprawy po przeprowadzeniu wiarygodnego zbadania materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Następnie apelujący wskazał, że w dniu 01 czerwca 2015 r. Dyrektor Zakładu Karnego w G. ukarał go karą dyscyplinarną polegającą na zakazie otrzymywania paczki żywnościowej przez 3 miesiące za posiadanie w celi 9 tabletek psychotropowych, które mimo, że ma przepisane na stałe, które zalecano mu brać w razie potrzeby. Leki

wydawane są na bieżąco i substancja o działaniu odurzającym okazała się być plasteliną. Kara została wykonana, uniemożliwiono mu otrzymywanie paczek przez 3 miesiące, czym wyrządzono powodowi szkodę. Nadto zarzucił że Sąd uniemożliwił wiarygodne zebranie materiału dowodowego, jednocześnie zdaniem powoda nie dał możliwości wywiązania się z obowiązku udokumentowania, na podstawie chociażby zeznań świadków, zaistniałych działań naruszających gwarancje zawarte w ustawie zasadniczej.

Jednocześnie apelujący złożył wnioski dowodowe o przesłuchanie wymienionych świadków na okoliczność m.in. niewłaściwej godzącej w zasady współżycia społecznego i braku poszanowania dóbr osobistych polityki zakładu karnego dotyczącej leków, karania za niepotwierdzone zawinienia.

Odpowiedź na apelację złożył pozwany wnosząc o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne. Ustalenia te Sąd Rejonowy poparł wnikliwą i rzetelną analizą zebranych w sprawie dowodów, których ocena odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy, co powoduje, że nie narusza unormowania art. 233 § 1 k.p.c. W wyczerpującym i sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa.

Powód żądał zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych na podstawie przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa może stanowić bezprawność postępowania, w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Przesłankami odpowiedzialności według art. 417 § 1 k.c. są: 1) niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, 2) szkoda, 3) związek przyczynowy między bezprawnym działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej a zaistniałą szkodą.

Sąd Okręgowy po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie doszedł, podobnie jak Sąd I instancji, do przekonania, że materiał ten nie daje podstaw do wyciągnięcia wniosków, iż działania pozwanego były bezprawne oraz że spowodowały powstanie po stronie powoda krzywdy.

Zarzuty apelacji zmierzały do podważenia oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia. Nie mogły one jednak odnieść skutku. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał bowiem, że „jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona” (m.in. wyroki SN z dnia 27 września 2002r., sygn. akt IV CKN 1316/00 oraz sygn. akt II CKN 817/00, niepubl.). Takich natomiast uchybień w ocenie wyników postępowania dowodowego Sąd Okręgowy nie stwierdził.

Okolicznością bezsporną było w sprawie, iż powód posiadał w celi, ukryte w pudełku po papierosach 9 sztuk tabletek psychotropowych. Co prawda potwierdzone zostało, iż powód korzystał w tym czasie z pomocy lekarza psychiatry, który leki te mu przepisywał, jednakże procedura przyjmowania leków w zakładzie karnym wyglądała tak, iż leki są osadzonym wydzielane i wydawane codziennie zgodnie z zaleceniem bądź doraźnie. Sam powód zeznał, że dostawał leki w kieliszku lub saszetce, po to, aby je zażyć. Powód leków nie zażywał, lecz je gromadził. Powód nie potrafił logicznie uzasadnić, dlaczego gromadził leki, których już nie potrzebował. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie można zasadnie twierdzić, aby powód, który wielokrotnie odbywał karę pozbawienia wolności, nie wiedział, że takie zachowanie może zostać uznane przez administrację zakładu karnego za naruszenie zasady porządku i bezpieczeństwa w zakładzie karnym. Gromadzone przez niego leki są to bowiem substancje mogące zmieniać nastrój i psychomotorykę, a zażyte w dużej ilości mogą spowodować poważne działania niepożądane dla organizmu. W ocenie Sądu Okręgowego powód celowo pobierał leki psychotropowe, nie zażywał ich i je gromadził w celu zażycia niezgodnie z zaleceniem lekarza.

Działanie powoda nie było zgodne z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa. Zgodnie bowiem z art. 110a § 4 Kodeksu karnego wykonawczego, skazany nie może posiadać przedmiotów, które mogą stanowić zagrożenie dla porządku lub bezpieczeństwa w zakładzie karnym.

W art. 113a § 4 k.k.w. wskazano też, że skazany może, za zezwoleniem dyrektora zakładu karnego, otrzymywać paczki, po pozytywnym zaopiniowaniu przez lekarza - również z lekami; wydawanie leków odbywa się na zasadach ustalonych przez lekarza.

W art. 115 § 9 k.k.w. wskazano, że Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe warunki, zakres i tryb udzielania świadczeń zdrowotnych przez podmioty lecznicze dla osób pozbawionych wolności.

Warunki te zostały określone w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie udzielania świadczeń zdrowotnych przez podmioty lecznicze dla osób pozbawionych wolności z dnia 14 czerwca 2012 r. (Dz.U. z 2012 r. poz. 738).

W § 9 ust. 2 tego rozporządzenia uregulowano, że leki podaje się w czasie i dawkach wyznaczonych przez lekarza podmiotu leczniczego lub lekarza dentystę podmiotu leczniczego. Leki zaliczone do bardzo silnie działających z grupy A według Farmakopei Polskiej, silnie działających z grupy B według Farmakopei Polskiej oraz środków odurzających z grupy N według Farmakopei Polskiej podaje się w dawkach jednorazowych. W § 3 wskazano, że w uzasadnionych przypadkach na pisemne zlecenie lekarza podmiotu leczniczego lub lekarza dentysty podmiotu leczniczego można wydać osobie pozbawionej wolności, z jednoczesnym pouczeniem o sposobie ich stosowania, leki z grupy B według Farmakopei Polskiej niebędące substancjami psychotropowymi. Leki te wydaje się w ilości odpowiadającej dawce dobowej, jeśli nie przekracza ona dawki dobowej maksymalnej, lub na okres całej kuracji, jeśli suma dawek całej kuracji nie przekracza dobowej dawki maksymalnej lub Farmakopea Polska nie określa przy danym leku wielkości dobowej dawki maksymalnej.

Z powyższego wynika, że leki psychotropowe, jakie przepisano powodowi, były mu wydawane prawidłowo po jednej dawce na dzień. Taki mechanizm zabezpiecza osadzonych przed przyjmowaniem leków silnie wpływających na świadomość bez kontroli lekarskiej. Gromadzenie tego rodzaju leków przez powoda było ewidentnym naruszeniem zasad wynikających z przepisów prawa. Posiadanie takiej ilości leków psychotropowych słusznie więc zostało przez administrację Zakładu Karnego potraktowane jako stanowiące zagrożenie dla porządku lub bezpieczeństwa jednostki w rozumieniu przepisu art. 110a § 4 k.k.w.

Bez znaczenia pozostaje także fakt, iż znalezione u powoda trzy bryły masy plastycznej nie zawierały substancji psychoaktywnych. Słusznie zatem Sąd I instancji pominął dowód z przeprowadzenia eksperymentu procesowego, ponieważ nie miał on istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Strona pozwana nie kwestionowała tego, że posiadane przez powoda bryły substancji plastycznej, mimo wysnuwanych w tym kierunku podejrzeń, nie zawierały



substancji odurzających. Kara nałożona na powoda została względem niego utrzymana z powodu posiadania większej ilości środków psychotropowych.

Słusznie zauważył Sąd I instancji, że za tego rodzaju naruszenie zasad porządku i bezpieczeństwa została powodowi wymierzona niezbyt dotkliwa kara dyscyplinarna w postaci pozbawienia możliwości otrzymywania paczek żywnościowych przez okres 3 miesięcy, jak wskazał bowiem sam powód, za posiadanie środków odurzających stosowana była kara „izolatki”.

Brak bezprawności w działaniu administracji Zakładu Karnego potwierdza również postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie Wydziału V Penitencjarnego i nadzoru nad wykonywaniem orzeczeń karnych z dnia 10 lipca 2015 r., sygn. akt V Kow 1935/15, w którym nie uwzględniono skargi osadzonego na decyzję Dyrektora Zakładu Karnego w G. w przedmiocie ukarania osadzonego karą dyscyplinarną. Orzeczenie to jest prawomocne.

Trafnie ocenił również Sąd Rejonowy, że powód w niniejszym postępowaniu nie wykazał także, aby doznał krzywdy, która przejawiałaby się u niego jakimikolwiek negatywnymi następstwami, ponad normalne dolegliwości, które muszą towarzyszyć wymierzonej karze dyscyplinarnej. Istotą kary jest bowiem to, że swoją dolegliwością ma ona wpłynąć na zachowanie osoby ukaranej, tak aby nie podejmowała ona niedozwolonych działań w przyszłości. Wymierzona powodowi kara nie była upokarzająca, niehumanitarna, powodująca cierpienia fizyczne czy psychiczne. Była adekwatna do przewinienia.

Powód odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego wywodził również z faktu umieszczenia nazwiska powoda w wykazie osób mających kontakt z narkotykami oraz wykazie osób zainteresowanych obrotem substancjami- środkami odurzającymi i zastępczymi, substancjami psychotropowymi, alkoholem, lekami i innymi środkami zmieniającymi nastrój i psychomotorykę. Ze zdarzeniem tym powód wiązał negatywne dla siebie następstwa w postaci częstszych kontroli, kontroli osób go odwiedzających, podejrzeń, że handluje narkotykami.

Sąd Okręgowy zauważa, że również w tym zakresie działanie pozwanego nie było bezprawne. Co zostało bowiem przyznane przez samego powoda, odmówił on poddaniu się badaniu na obecność narkotyków w organizmie. Zachowanie takie słusznie zostało zakwalifikowane przez administrację Zakładu Karnego jako budzące uzasadnione podejrzenie, że powód ma kontakt z narkotykami i może być zainteresowany ich obrotem. Niewątpliwie stwarzało to podejrzenie zagrożenia bezpieczeństwa i porządku w Zakładzie Karnym i słusznie powód został poddany większemu nadzorowi i kontroli pod tym kątem.

Jakkolwiek zatem wzmócona kontrola i nadzór powoda przejawiająca się w częstszych przeszukaniach jego rzeczy osobistych i osób go odwiedzających mogła być dla powoda uciążliwa, to jednak takie procedury wiążą się immanentnie z samą karą pozbawienia wolności i mają oparcie w przepisach prawa. Zgodnie bowiem z przepisem art. 116 § 2 k.k.w. w wypadkach uzasadnionych względami porządku lub bezpieczeństwa skazany podlega kontroli osobistej. Z tych samych względów kontroli podlegają również cele i inne pomieszczenia, w których skazany przebywa, znajdujące się w nich przedmioty, a także przedmioty jemu dostarczane lub przekazywane przez niego innej osobie. Kontrolę celi i innych pomieszczeń przeprowadza się podczas nieobecności skazanych.

Zachowanie funkcjonariuszy służby więziennej nie miało charakteru nękania i szykanowania powoda, lecz zmierzało do zachowania bezpieczeństwa i porządku w Zakładzie Karnym i było uzasadnione okolicznościami - zachowaniem samego powoda.

Co zaś się tyczy wymienianych przez powoda następstw wpisania go na ww. wykazy i ukarania go karą dyscyplinarną w postaci braku możliwości zmiany podgrupy, problemu z dostaniem pracy, kierowanymi do niego zwrotami, że jest „naćpany”, to okoliczności te nie zostały przez powoda wykazane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Same zeznania powoda okazały się tu niewystarczające w sytuacji, gdy strona pozwana im zaprzeczyła. Innymi słowy, powód nie wykazał, aby pozwany zachowywał się wobec powoda w sposób niezgodny z przepisami i nieadekwatny do zaistniałej sytuacji.

Nadto powód nie wykazał także, aby na skutek działania powoda doznał krzywdy takiej jak np. przygnębienie, zaniżenie samooceny, utrata poczucia własnej wartości, lęki.

Wskazane w apelacji nowe dowody w postaci przesłuchania świadków okazały się spóźnione. Zgodnie z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Powód wskazał, iż wymienieni w apelacji świadkowie mieliby zeznawać na okoliczność niewłaściwej, godzącej w zasady zdrowego współżycia społecznego i braku poszanowania dóbr osobistych polityki zakładu karnego dotyczącej leków, karania za niepotwierdzone zawinienia i umieszczenia nazwisk osób na „czarnych listach”. Zaznaczyć należy, że okoliczności, na które zeznawać mieliby świadkowie były już podnoszone przez powoda przed Sądem I instancji, zatem niewątpliwie istniała potrzeba i możliwość, aby dowody te powołać wcześniej. Na obecnym etapie postępowania uznać należało je za spóźnione.

Mając na uwadze wszystko powyższe, uznając wyrok Sądu I instancji za prawidłowy, apelacja powoda jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono w punkcie 1 sentencji.

W punkcie 2 Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego. Orzeczenie znalazło oparcie w podstawie prawnej- art. 102 k.p.c. Sąd wziął pod uwagę w szczególności to, że powód jest pozbawiony wolności i nie osiąga żadnych dochodów, a przy tym jest zobowiązany do alimentowania dwojga swoich dzieci.

SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Małgorzata Grzesik SSR del. Agnieszka Kuryłas